Polacy mocno odczuli wzrost cen w 2022 r. W sklepach było drożej rok do roku średnio o 19,1 proc.

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: środa, 25, styczeń 2023 11:28
Tomasz Smaś
Odsłony: 535

W całym zeszłym roku codzienne zakupy w sklepach były droższe średnio o 19,1% w porównaniu do 2021 roku. Z obserwowanych kategorii najbardziej zdrożały tłuszcze i produkty sypkie – odpowiednio o ponad 47% i przeszło 27% rdr. Natomiast wśród produktów liderem był olej z podwyżką o niespełna 52% rdr. W czołówce znalazły się też takie artykuły, jak margaryna, cukier, masło i karmy dla psów. Tak wykazała analiza blisko 570 tys. cen detalicznych. Komentujący te wyniki eksperci uważają, że w tym roku większość ww. towarów nie będzie już drożeć tak szybko, jak w ub.r. Sprzyjać temu powinna malejąca konsumpcja.

W całym ub.r. w porównaniu do 2021 roku codzienne zakupy zdrożały średnio o 19,1% rdr. Tak wynika z raportu pt. „Indeks cen w sklepach detalicznych", autorstwa UCE RESEARCH i Wyższych Szkół Bankowych. Analiza objęła 12 kategorii. Sprawdzono też wyniki 52 najczęściej wybieranych przez konsumentów produktów. Łącznie zestawiono ze sobą blisko 570 tys. cen detalicznych z prawie 41 tys. sklepów. Badaniem objęto dyskonty, hipermarkety, supermarkety, sieci convenience i sklepy cash&carry.

-*W ub.r. wzrost cen wielu kategorii był w Polsce najwyższy od lat. Wśród najważniejszych przyczyn należy wymienić rosyjską agresję na Ukrainę, popandemiczne odbicie popytu przy obniżonej podaży szeregu towarów, a także zbyt luźną politykę fiskalną i monetarną w poprzednich latach. Skutki trwającej wciąż wojny w Ukrainie nadal będą nas dotykały. Niektóre dopiero się pojawią, np. dalsze ograniczanie zakupów ropy naftowej z Rosji. To może podnieść koszty transportu i produkcji rolnej. Pozostałe dwa czynniki wygasną, ale pojawią się nowe, np. osłabienie popytu i zacieśnienie polityki pieniężnej* – mówi Marcin Luziński, ekonomista z Santander Bank Polska.

Jak stwierdza dr Tomasz Kopyściański z Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu, w ub.r. kluczowe znaczenie miał duży wzrost opłat za energię i ogrzewanie. To zwiększyło koszty utrzymania sklepów i przełożyło się na ceny detaliczne. Do tego drożejące paliwa podniosły koszty transportu, co uwzględniono w cenach produktów. Podwyższone zostały też pensje pracowników sklepów. Na to wszystko nałożyła się ograniczona dostępność niektórych towarów. Ekspert przypomina też, że czynnikiem łagodzącym wzrosty cen żywności wciąż są obniżone stawki VAT dla konsumentów.

-*W naszym grudniowym badaniu aż 88% firm handlowych uznało, że wzrost kosztów produktów związanych z uformowaniem oferty asortymentowej miał silny wpływ na podniesienie cen oferowanych produktów w całym 2022 r. 47% respondentów stwierdziło, że do podwyżek mocno przyczyniło się zwiększenie opłat za energię elektryczną oraz cieplną i gaz. 43% podało zwiększenie kosztów pracy. Dla 36% firm ważnym bodźcem był wzrost cen u konkurentów. 33% zadeklarowało duży wpływ rosnących kosztów administracyjnych, np. wywóz śmieci* – informuje dr Urszula Kłosiewicz-Górecka z Zespołu Foresightu Gospodarczego w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

Jak komentują autorzy badania, na 12 analizowanych kategorii w 2022 roku najbardziej podrożały tłuszcze – o 47,2% rdr. W ścisłej czołówce widać też produkty sypkie – 27,4%, tzw. inne art. (w tym karmy dla zwierząt i pieluchy dla dzieci) – 25,9%, mięso – 25,5%, a także nabiał – 22,4%.

Analiza pokazuje też, które konkretnie produkty najbardziej zdrożały w sklepach w całym 2022 roku względem 2021 roku. Największą dynamikę wzrostu cen zaliczył olej – 51,7%. Następnie w tym zestawieniu widać margarynę – 49,1%, cukier – 47,4%, masło – 40,9%, a także karmę dla psów – 36,3% rdr.

Źródło: IP

Phoca PDF